

Protokół Nr 16/2017
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 24 listopada 2017 r.

Obecni wg załączonej listy.
Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Porządek Posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Zajęcie stanowiska w sprawie petycji – przyznanie prawa do ulg w przyjazdach środkami komunikacji miejskiej dla osób, które świadczyły prace w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 roku oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał
 - a) w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dla zapewnienia mieszkańcom Białogardu możliwości partycypacji w procesie podejmowania decyzji co do części wydatków z budżetu miasta Białogardu na 2018 rok,
 - b) o zatwierdzeniu taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta Białogard,
 - c) w sprawie miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2018,
 - d) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
 - e) w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard,
 - f) w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości,
 - g) w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych,
 - h) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017,
 - i) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie Komisji o godz. 8¹⁰ otworzył i prowadził **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.**

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół Nr 14/2017 z posiedzenia komisji w dniu 24 października 2017 r.

Komisja przyjęła protokół Nr 14/2017 z posiedzenia w dniu 24 października 2017 r.,
głosując: za – 5 (jednogłośnie).

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół Nr 15/2017 z posiedzenia komisji w dniu 15 listopada 2017 r.

Komisja przyjęła protokół Nr 15/2017 z posiedzenia w dniu 15 listopada 2017 r.,
głosując: za – 5 (jednogłośnie).

Od godziny 8¹² w komisji uczestniczył radny P. Anuszkiewicz.

Ad 2. Zajęcie stanowiska w sprawie petycji – przyznanie prawa do ulg w przyjazdach środkami komunikacji miejskiej dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 roku oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych.

Przewodniczący Komisji – poinformował, że wpłynęła do Rady Miejskiej Białogardu petycja osób walczących o niepodległość.

A. Adamczewski Prezes Zarządu ZKM Sp. z o.o. – powiedział, że problem jeżeli chodzi o wymiar finansowy jest marginalny w całym kraju i dotyczy około tysiąca dwustu osób. Pozwolił sobie spojrzeć na samorzady, które przyjęły takie uchwały. Rada Miasta Kołobrzeg zbadała sprawę. W skali Kołobrzegu dotyczyło to dwóch mieszkańców i Rada podjęła uchwałę.

Prezes – poinformował, że jeżeli chodzi o Białogard, to nie ma wiedzy na temat ilu osób dotyczyłaby uchwała, lecz nie widzi problemu.

Radny A. Milczarek – pytał czy te osoby posiadają legitymację?

Prezes -odpowiedział, że osoby muszą posiadać odpowiedni dokument. Z jego strony jako Prezesa spółki nie ma najmniejszego problemu finansowego, jeżeli Rada Miejska podejmie uchwałę całkowicie zwalniającą osoby z opłaty za przejazd środkami komunikacji miejskiej.

Radny A. Milczarek – powiedział, że temat jest bezdyskusyjny.

Radny - zgłosił wniosek, aby ulga w przyjazdach środkami komunikacji miejskiej dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 roku oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych wynosiła 100%.

Radny J. Harłacz – powiedział, że obawia się, że ZKM Sp. z o.o. może w ten sposób zbankrutować.

A. Adamczewski – odpowiedział, że dokument będzie osobom nadawany decyzją szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, tak że będzie to specyficzny dokument i dotyczy stu dziewięćdziesięciu pięciu osób w kraju lecz nie chciałby sugerować żadnego rozwiązania. Kilka samorządów podjęło uchwały. Uchwały są o różnej treści. Są też zwolnienia całkowite. Rada Miasta Kołobrzegu przyznała ulgę 50%.

Radny A. Milczarek – ponowił wniosek o udzielenie pełnej ulgi w 100 %.

Radny J. Harłacz – ponowił wniosek zgłoszony przez radnego A. Milczarka.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała wniosek **przyznanie 100 %** prawa do ulg w przyjazdach środkami komunikacji miejskiej dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 roku oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych, **głosując: za - 6 (jednogłośnie).**

Ad 3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał:

a) w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dla zapewnienia mieszkańcom Białogardu możliwości partycypacji w procesie podejmowania decyzji co do części wydatków z budżetu miasta Białogardu na 2018 rok

Radny J. Harłacz - powiedział, że jest za projektem, tylko patrząc na strukturę projektu budżetowego i biorąc pod uwagę to co powiedział Burmistrz na sesji nadzwyczajnej zwołanej przez radnych, że przewiduje środki, to musi powiedzieć z przykrością, iż Burmistrz po prostu wprowadza nas w błąd. Co innego oświadczył na sesji, a no innego odzwierciedlają dokumenty w postaci projektu budżetowego na przyszły rok.

Zdaniem Radnego mamy jeszcze trochę czasu i może w przyszłym tygodniu na pewno przed sesją budżetową spotkamy się.

Radny – powiedział, że chciałby się spotkać z radnymi opozycyjnymi i prześwietlić ten projekt budżetu i Radny wskaże środki i możliwości przesunąć. Na razie to wygląda tak, że Rada swoje, Burmistrz swoje. Burmistrz w ogóle się nie liczy z opinią radnych.

Radny J. Harłacz - powiedział, że jest zmuszony zaprotestować, że tego rodzaju mechanizmy funkcjonowaniu Rady Miasta istnieją, że Burmistrz w ogóle nie liczy się z opiniami radnych czy ze zgłoszonymi wnioskami. Burmistrz jest zakłamanym człowiekiem, bo to co roku to jest jego złośliwość, ale za tą swoją złośliwość on zapłaci. Gwałtuję mu to i dam tak popalić na sesji, że mu się odechce, bo tak się nie postępuje.

Jest sesja nadzwyczajna, na której Burmistrz mówi, że przewiduje środki a takich środków naprawę nie ma. Burmistrz nas lekceważy i to jest lekceważący stosunek do Rady i Burmistrz myśli, że wszystko może. Ten budżet Panowie mu przerzucimy.

Radna E. Bury – powiedziała, że środków zabezpieczonych na pewno nie ma.

P. Janowski Sekretarz Miasta – odpowiedział, że jest na posiedzeniu komisji, nie po to żeby tłumaczyć Burmistrza i co Burmistrz miał na myśli i co przewiduje, natomiast jeżeli będzie tytuł prawny do zapisania środków na budżet obywatelski to te pieniądze będą musiały się znaleźć. Nie ma uchwały.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że nie ma uchwały i tym mówiliśmy na sesji. Dlatego ta sesja nadzwyczajna była jeden dzień przed złożeniem budżetu.

Sekretarz – odpowiedział, że jeden dzień przed złożeniem projektu budżetu na rok 2018 to też by nic nie dało.

Radny J. Harłacz – powiedział, że Burmistrz dostał miesiąc i cztery dni wcześniej projekt uchwały dotyczący budżetu obywatelskiego i w żaden sposób się do niego nie odniósł. Najgorsze w tym jest to, że Burmistrz w tym okresie nie wydał żadnej opinii. Nieważne jakiej ale czy aprobeje czy neguje tę propozycję.

Radny - powiedział, że jest przekonany, że gdyby była jakkolwiek ze strony Burmistrza opinia do projektu obywatelskiego to tej sesji nadzwyczajnej nie byłoby. Ta sesja została zwołana tylko i wyłącznie zdaniem Radnego z lekceważącego stosunku do odpowiedzi na wniosek radnych.

Radny A. Milczarek – powiedział, że w projekcie uchwały zostały zawarte przez wnioskodawców propozycje. Został przedstawiony określony projekt tej uchwały i zawarte w nim propozycje jak mogłby wyglądać ten budżet obywatelski.

Można powiedzieć, że niejako zmarnowaliśmy wówczas czas, aczkolwiek co niektórym otworzyło to oczy i inaczej już teraz widzą to wszystko.

Zostało to przesunięte na wniosek radnego A. Wegnera, żeby mówić już o konkretach. Została wydana pozytywna opinia Burmistrza. Cieszymy się, że pozytywna aczkolwiek zawarta w opinii kwota to wręcz ma zadziałać w drugą stronę, zniechęcić ludzi i dlatego oczekujemy z Państwa strony konkretnych propozycji.

Zdaniem radnego mówienie że tak jesteśmy za a nic konkretnego to znów doprowadzi do tego, że wyjdziemy z niczym, a ci jak to mówią co na to czekają będą się z tego cieszyć.

Radny – powiedział, że chodzi o wypracowanie wspólnego budżetu obywatelskiego o czym wszyscy mówimy, że chcemy aby zaistniał w Białogardzie. Zaproponujemy jeżeli Państwu kwota nie odpowiada, czy też formuła okręgów i popracujemy nad zmianami. To tylko o to chodzi.

Radna E. Bury – poinformowała, że wypowiedziała się odnośnie projektu na sesji. Kwota 1.000.000 zł jest zdecydowanie za duża kwota. Radna uważa, że nie powinno być podziału i nazwałaby taki projekt budżetu obywatelskiego jako projekt pilotażowy, ponieważ będzie pierwszy raz przyjmowany.

Zdaniem Radnej w naszym mieście nie powinniśmy robić podziału na dzielnice, żeby to były programy ogólnomiejskie.

Radna - powiedziała, że dlatego jest za kwotą 200.000 zł, ponieważ przejrzała budżet i nie znalazła w nim żadnych wolnych środków na zabezpieczenie tych 200.000 zł. Widzi też inne priorytety i niejednokrotnie mówiła o kolumbarium, o cmentarzu, o ogrodzeniu.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że to można zawrzeć w budżecie obywatelskim. Tutaj wszystko można zrobić.

Radna – odpowiedziała, że 3.000.000 zł to raczej nie mamy środków w budżecie na cmentarz.

Zdaniem Radnej budżet obywatelski skierowany jest po to do mieszkańców, żeby nauczyć się konsultacji, większej aktywizacji społecznej. Widzieliśmy zainteresowanie mieszkańców. Było trzech mieszkańców na sesji.

Radna – powiedziała, że zastanawia się też nad wiekiem, bo w projekcie jest wpisany wiek od szesnastu lat i czy nie powinniśmy zrobić od osiemnastego roku życia.

Ostatnio była uroczystość Młodzieżowej Rady Miasta i przyzna się iż ma znikomy kontakt, żeby nie powiedzieć że żaden z tą Młodzieżową Radą Miasta i zdaniem Radnej jest to do naprawienia. Tak jak mamy konsultować to ze środowiskiem Rady Seniorów tak samo można konsultować ze środowiskiem Młodzieżowej Rady Miasta, ponieważ to są młodzi ludzie i powinniśmy ich uczyć obywatelskości i może ci młodzi ludzie też mieliby jakieś potrzeby, które trzeba byłoby uwzględnić.

Natomiast co do kwoty to Radna uważa, że jak na pilotażowy program kwota 200.000 zł jest wystarczającą.

Powinniśmy podzielić projekty ogólnomiejskie z zachowaniem jakiś progów. Też mogą być projekty mniejsze. Namalowanie murala na któreś ze ścian budynku to nie będzie to kwota 40.000 zł, 50.000 zł tylko kilka tysięcy, żeby też takie małe projekty miały szansę.

Dla Radnej budżet obywatelski to jest pewnego rodzaju innowacyjność. Jeżeli mają to być projekty budowania boisk, placów zabaw to też możemy to uwzględnić w normalnym budżecie, ponieważ zdaniem Radnej powinny być wykonywane nie jako dodatkowa rzecz, ale powinno to się dziać normalnie przy zachowaniu równowagi w budżecie Miasta. Jesteśmy też przed budżetem, więc też mamy mało czasu. Przy takiej Radzie, jaką mamy teraz, to najchętniej przerzuciłaby to na dopracowanie tego programu pod przyszłą Radę.

Na tę chwilę na co może się zgodzić to jest 200.000 zł z uwzględnieniem potrzeb innych, które widzi w mieście: utwardzenie dróg, odwodnienie ulic, bo do każdego radnego mieszkańcy się zwracają i widzi takie priorytety. Zdaniem Radnej 200.000 zł to jest bardzo dużo pieniędzy na to, żeby zaktywizować społeczeństwo, bo taki jest zamysł budżetu obywatelskiego.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że odnosząc się do wypowiedzi Radnej, żeby to zrobić tylko z programów ogólnomiejskich, to zamysłem jest też trochę, żeby z jednej strony patrząc z punktu widzenia osiedla i całego centrum miasta i obawia się, że wrzucenie tego do ogólnomiejskich może spowodować to, że jeżeli dojdzie do tego, iż tych wniosków będzie tyle że będą głosowania i okaże się że na przykład osiedle Olimpijczyków może być poprzez ilość mieszkańców wyeliminowane. Centrum zabierze wszystko, bo tam jest więcej mieszkańców i więcej głosów.

Radny A. Milczarek – powiedział, że łatwiej jest dotrzeć do bloków mieszkalnych.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że jeżeli chodzi o jakiegokolwiek inwestycje to wiadomo, że jeżeli będą propozycje związane z centrum miasta to mieszkańcy z centrum miasta będą głosować na te propozycje. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców w centrum miasta a liczbę mieszkańców na przykład osiedla wówczas wiadomo, że tych głosów będzie mniej na te projekty, które są związane z osiedlem Olimpijczyków. To może spowodować taki problem, że wyeliminujemy te części, które są poza centrum miasta, dlatego podział miasta na trzy strefy a nie na dwadzieścia jeden okręgów, aby dać szansę tym miejscom, gdzie są bardziej na uboczu niż centrum miasta.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że gęstość zaludnienia w centrum miasta jest dużo mniejsza niż na osiedlach. Tak że to jest odwrotnie.

Radny J. Harłacz – powiedział, że Panowie nie dzielcie dzisiaj środków, nie mówmy o samym funkcjonowaniu już projektu obywatelskiego i samej organizacji głosowania i kto do niego przystąpi, dopóki nie wypracowaliśmy jednego wspólnego stanowiska z zakresie zabezpieczenia środków na przyszły rok. Propozycja Radnego jest taka, żebyśmy się spotkali. Na pewno się spotkamy, bo ten projekt budżetu który nam przedstawiono ma pewną lukę. Interesuje mnie WPF, pewne zadania ukryte ze strony Burmistrza, dlatego radny potrzebuje WPF z poprzednich lat.

Radny - powiedział, że znajdziemy środki i stworzymy ten budżet obywatelski. Najpierw trzeba zabezpieczyć środki i nie będziemy rozmawiać co do samej struktury organizacyjnej. To o czym Radna powiedziała jest bardzo istotne i bardzo by się cieszył aby z budżetu obywatelskiego zostało przyznanych 20.000 zł Młodzieżowej Radzie Miasta Białogard. Niech młodzi angażują się i biorą też odpowiedzialność od strony finansowej a nie tylko się spotkają. Który z nas był na tej Młodzieżowej Radzie Miasta i który z nas zna problemy, które oni poruszają? Nikt. Błąd polega na tym, że mówimy o realizacji, a co im dużo trzeba? Im trzeba zagwarantować może bilet darmowy na przejazd.

Nie znamy członów, które funkcjonują od strony samorządu w tym mieście: Młodzieżowa Rada, Rada Seniorów. Kto z nimi się spotyka? Dajmy im trochę możliwości, aby podzielić na jedną i na drugą stronę, niech oni dysponują tymi środkami. Niech oni wdrażają projekty na własne potrzeby wiekowe. Co do samego projektu Radny jest za. Spotkamy się przed sesją.

Ten projekt budżetowy, który jest dzisiaj nam przedstawiony on nie uwzględnia szeregu propozycji i wniosków radnych. Na to zgody nie będzie. Znajdziemy środki na projekt obywatelski i będziemy rozmawiać i dokonywać zmian w tym projekcie, bo tu mamy możliwość i władzę do tego, żeby ten projekt podporządkować nie dla samych siebie, bo to nie o to chodzi a na potrzeby z którymi do nas zgłaszają się mieszkańcy. Proszę zobaczyć zeszyt z dyżurów ile mieszkańców i za jakimi sprawami przychodzą. Radny powiedział, że ma codziennie petentów. Ludzie na wymianę okna czekają dwadzieścia lat.

Radna E. Bury – powiedziała, że pozostaje jeszcze kwestia obsługi tego programu, ponieważ wydaje się, że musi być jakiś program, który będzie przeliczał te głosy i zabezpieczenia internetowe aby można było z jednego adresu IP zagłosować tylko raz. Do tego urzędnicy. Musi być przeprowadzona konsultacja. Do tego jest zaangażowanie ludzi. To wszystko to dodatkowe koszty.

Przewodniczący Komisji – powiedział, żeby koszty obsługi nie przekroczyły tych 200.000 zł.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że jest to koszt rzędu 20.000 zł

Radny A. Milczarek – powiedział, że mówimy o 20.000 zł kosztów a tak naprawdę zostaje nam 180.000 zł.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że wnioskodawcy zapisali w regulaminie, że koszty mają nie pomniejszać tej kwoty

Radny A. Milczarek – powiedział, że 20.000 zł do 200.000 zł to jest 10%.

Radny – pytał czy jeśli będzie przypuścmy 500.000 zł na budżet obywatelski czy ta kwota 20.000 zł obsługi zostanie?

P. Janowski – odpowiedział, że 20.000 zł to koszt w pierwszym roku, bo to jest ten rok, kiedy trzeba zakupić licencję tego programu, utworzenie strony. To jest jakby wszystko powiązane, bo na tej stronie później będzie głosowanie na te poszczególne zadania. To jest koszt w granicach 20.000 zł i wiadomo, że on nie będzie rósł w zależności od wielkości budżetu obywatelskiego.

W kolejnych latach to już ten koszt jest mniejszy. Pozostaje koszt utrzymania strony i koszt licencji tego programu, który został w pierwszym roku zakupiony. To jest koszt 1.000 zł, 2.000 zł. W regulaminie jest zapisane, że koszty obsługi, promocji nie mają pomniejszać tej kwoty budżetu.

Radny J. Harłacz – powiedział, że zabezpieczymy środki na program i na propozycje.

Przewodniczący Komisji – pytał czy komisja jest za tym, żeby w roku 2018 ruszył ten program czy nie?

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że jest za tym, żeby ruszył. Co do kwestii kwoty spotykamy się przed sesją i Radny wskaże środki. Jakies wnioski inne wpłyną od innych rannych. Podejmiemy stanowisko. Dzisiaj nie mówmy o kwotach, tylko przyjmijmy wniosek

Radny A. Milczarek – powiedział, że oczywiście jesteśmy za tym projektem i za tą kwotą proponowaną, aczkolwiek nie odżegnujemy się od zmian kwoty, bo to jest projekt uchwały. Sama nazwa o tym mówi. Tak samo projekt budżetu, to jest projekt aby przesunąć w nim środki.

Mieszkańcy za naszym pośrednictwem przekazują nam potrzeby dlatego też między innymi ten projekt. Sami wiecie w jakich sytuacjach był wprowadzany program budowy ulic projekt budowy ulic. Był w trakcie roku budżetowego. Przecież równie dobrze mogliśmy powiedzieć, że zaczynamy od 2018 roku. Mogliśmy tak zrobić. Nie zrobiliśmy tego i mówimy o znacznie większych kwotach, dlatego tutaj do wygospodarowania przez oszczędności, bo mówimy że nie ma ich, a jak spojrzycie to tak naprawdę w uchwałę budżetową to tam się mówi o pewnych oszczędnościach. Raz się używa tego słowa, a kiedy się nie chce, to się mówi, że tego słowa nie ma.

Przede wszystkim też chodzi o to, że nie możemy rozdrabniać i tylko skupiać się na tym, że będą to projektu ogólnomiejskie, ponieważ to spowoduje to, że ktoś z Kołobrzesckiej powie, że projekt jest ogólnomiejski ale to wszystko będzie na K. Cz. Berki i zaczyna się brak zainteresowania.

Zdaniem Radnego projekty lokalne spowodują to, że mieszkańcy bardziej będą się czuć związani właśnie z tym projektem. Będzie łatwiej dotrzeć a nawet jeżeli dotrze jakiś wolontariusz i powie że fatycznie to dotyczy go bardziej i będzie tym zainteresowany. Dlatego podzielenie na lokalne jak najbardziej i taki ogólnomiejski również.

Radny J. Harłacz – powiedział, że inicjatywa budowy legowisk dla ptaków, kaczek też by się przydała.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że domki dla kotów mamy.

Radny J. Harłacz – powiedział, że domki dla kotów to jest inna kwestia, bo za bezdomność zwierząt odpowiadamy z ustawy.

Radny – powiedział, że chciałby aby ten projekt obywatelski nie dotyczył zadaniowości samorządu, żebyśmy nie wyręczyli samorządu za jego wykonanie zadań. Projekty obywatelskie mają wносить coś nowego, innowacyjność.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że o tym i tak mieszkańcy zadecydują.

Radna E. Bury – zgłosiła wniosek aby włączyć Młodzieżową Radę Miasta, żeby też zaktywizować też naszą współpracę z Młodzieżową Radą, bo współpracy tak naprawdę nie ma żadnej.

Radny A. Milczarek – zapytał jak to miałyby się odnosić do projektu budżetu obywatelskiego?

Radny E. Bury – powiedział, że będą komisje, warto byłoby zaprosić ich na komisje. To jest wskazówka.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że możemy przyjąć taki ogólny wniosek, żeby zaangażować Młodzieżową Radę.

Radny J. Harłacz – powiedział, że można zaangażować Młodzieżową Radę, Białogardzką Radę Seniorów. W ogóle zaangażować wszystkie podmioty, które funkcjonują.

Radna E. Bury – odpowiedziała, że po to są konsultacje.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że wpisany jest wiek od szesnastu lat i oni z automatu brani są pod uwagę i ich głos też a wniosek wymaga siedemdziesięciu pięciu podpisów.

Radny A. Milczarek – powiedział, że Młodzieżowa Rada może zainicjować projekt ogólnomiejski jako pewna grupa wiekowa docierając do swoich rówieśników, ale to jest już indywidualność w trakcie projektu. Nie możecie zmuszać nikogo. Zapisany jest wiek od szesnastu lat.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie rozstrzygajmy pewnych spraw, dopóki nie przyjmujemy tej uchwały co do zabezpieczenia środków i wdrożenia tego projektu na przyszłość.

Radny P. Anuszkiewicz – poinformował, że Pan Sekretarz powiedział, że nie było podstaw prawnych do zawierania w budżecie Miasta do zawierania jakiegokolwiek kwot, czyli naszej uchwały nie ma. Dopóki nie podjęliśmy tej uchwały przed wydaniem budżetu to Burmistrz nie zarezerwował tych funduszy i Burmistrz nad tym nie pracował.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że nad tym tematem można pochylić się na dwa sposoby, tak samo jak mówi Pan radny J. Harłacz, czyli będziemy rozpatrywać projekt uchwały budżetowej łącznie z projektem projektu obywatelskiego, zasad budżetu i uchwalamy jedno, uchwalamy drugie albo tak jak mówi radny P. Anuszkiewicz, że uchwalmy budżet obywatelski wiemy ile tych środków, a taka sytuacja jaka była to był projekt tylko. To jest tak samo jakbyśmy do budżetu wpisywali wszystkie środki. Są samorządy, które tak robią. Na przykład Świdwin i oni chcą pozyskać jakieś środki i wpisują, że oni te środki po prostu pozyskają a później w międzyczasie oni zmniejszają i wydatki majątkowe i wydatki inwestycyjne bo coś się nie udało. U nas jest taka zasada, że wpisujemy to na co są dokumenty.

Radny A. Milczarek – powiedział, że Burmistrz przedstawił projekt uchwały budżetowej i ma komfort, bo jeśli Rada przyjmie ten projekt uchwały budżetu obywatelskiego to na tej bazie będzie mówił, że 500.000 zł to tu zabierze czy tam, gdybyśmy przyjęli budżet obywatelski jeszcze przed złożeniem projektu budżetu na rok 2018 Burmistrz mówiłby to wskazać należy skąd będą środki. Tak że jest to możliwe.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie w dzień przed przekazaniem Radzie projektu uchwały budżetowej. Burmistrz przez miesiąc i cztery dni nie zrobił nic, żeby się dogadać z grupą rannych, którzy złożyli projekt uchwały. Nie było żadnej odpowiedzi. Zlekceważył w ogóle grupę radnych.

Z drugiej strony sesja dzień przed przekazaniem nam projektu budżetowego na kolejny rok niczego by nie zmieniła, bo Burmistrz tych środków by nie zapisał, bo było za późno.

Teraz mamy możliwość, żeby się spotkać przed sesją budżetową i wskazać środki a jednocześnie przyjąć tę uchwałę projektu obywatelskiego na przyszły rok ze wskazaniem środków finansowania. Nie mówmy o przyjęciu samej uchwały, tylko mówmy o przyjęciu tejże uchwały z zabezpieczeniem. Spotkamy się i porozmawiamy.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że do porządku jutrzejszej sesji jest wpisany projekt uchwały budżetu obywatelskiego.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dla zapewnienia mieszkańcom Białogardu możliwości partycypacji w procesie podejmowania decyzji co do części wydatków z budżetu miasta Białogardu na 2018 rok, **głosując: za - 5, przeciw- 0, wstrzymało się - 1.**

b) o zatwierdzeniu taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta Białogard

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła **M. Przychodni Prezes Zarządu RWiK Sp. z o.o.**

Głos w dyskusji zabrali:

Radny J. Harłacz – powiedział, że sprawa dotyczy mieszkańców domów jednorodzinnych i chodzi o sytuację, że jeśli ktoś zużywa 8m³, 10 m³ wody to chciałby, aby osoba odczytująca licznik albo odczytywany w spółce pobór wody i ścieków nie powodował tak śmiesznie wystawiane rachunki. Wiemy ile używamy wody. Nie może być tak, że dwa miesiące płacę rachunek po 7 zł a później przychodzi rachunek na 300 zł. Niech ktoś patrzy na uśrednienie wody.

Prezes – odpowiedziała, że musiał wystąpić jakiś błąd. To nie jest tak, że osoba ustala płatność. Komputer wylicza na podstawie zużycia i większości przypadków się sprawdza.

Czasami jest tak, że nie można się dostać do odbiorcy, aby odczytać wodomierz i okazuje się, że prognozy, które były z poprzedniego okresu rozliczeniowego są uwzględniane a zużycie jest dużo większe. W omawianym przypadku wystąpiła jakąś indywidualna sytuacja.

Znaczna część odczytów wodomierzy następuje drogą radiową. W chwili obecnej mamy, jeżeli chodzi o wodomierze główne na budynkach bo to należy do obowiązków spółki to mamy 89% wodomierzy już z odczytem radiowym. Wtedy odczyt idzie szybko i pracownicy mogą wykonywać inne czynności związane w wymianą wodomierzy, którym skończył się okres legalizacji i innych.

Radny A. Milczarek – powiedział, że generalnie mieszkańcy mają się spodziewać obniżki za wodę?

M. Przychodni – odpowiedziała, że jeżeli chodzi o cenę wody planowaną na przyszły rok to jest spadek ceny o 3 grosze za m³. Cena ścieków wzrasta o 13 groszy za m³.

Radny J. Harłacz – pytał o ile wzrasta abonament?

Prezes – odpowiedziała, że różni, w zależności od tego w jakiej grupie taryfowej jest odbiorca od 84 groszy na miesiąc przy grupie rozlicznej miesięcznie do 15 groszy na miesiąc w grupie ósmej.

Radny J. Harłacz – pytał o budynki jednorodzinne?

Prezes – odpowiedziała, że jest zależne od tego jak odbiorcy są rozliczani. Generalnie odbiorcy rozliczani w okresie trzymiesięcznym 2,37 zł.

Radny P. Anuszkiewicz – pytał w wzrost wynagrodzeń pracowników o 7,3%. Jak to kwotowo wygląda i jaka to jest kwota ogólna roczna?

Radny J. Harłacz – powiedział, że e to nie ma znaczenia. Jeśli spółka generuje zyski to nie są one wynikiem wzrostu cen za ścieki w Białogardzie

M. Przychodni – odpowiedziała, że wynagrodzenia pracowników bezpośrednio pracujących w działalności wodociągowej wzrastają na wodzie o około 5.000 zł, na ściekach o 16.000 zł, tylko to nie odnosi się wprost, bo być może w poprzednim roku były nagrody jubileuszowe, które już nie występują w kolejnym roku. Nie ma przy sobie tak szczegółowych informacji.

Radny A. Milczarek – pytał jaką podwyżkę otrzyma pracownik?

Prezes – odpowiedziała, że 7,3% i na dzień dzisiejszy hydraulicy zarabiają brutto ok. 2.800 zł to jest netto 1.900 zł i dostaną podwyżkę o 7,3%. Jest to kwota 138,7 zł.

Radny – pytał kiedy ostatnio była podwyżka?

M. Przychodni – odpowiedziała, że regulacje wynagrodzeń są co roku na podstawie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń budżetowego.

Był obowiązek w taryfach co rok uwzględnić wzrost wynagrodzeń na podstawie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w jednostkach budżetowych, jeśli nie mieliśmy zawartego układu zbiorowego.

W roku bieżącym w miesiącu kwietniu został zawarty układ zbiorowy ze związkami zawodowymi i wzrost funduszu płac będzie ustalany wyłącznie ze związkami zawodowymi na kolejny rok i na rok 2018 został on ustalony.

Oczekiwania pracowników są dużo większe, niż to co spółka proponuje. Zdajemy sobie sprawę o sytuacji rynkowej jeżeli chodzi o rynek pracy, ale jesteśmy w takiej sytuacji, że wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę, który występował w ostatnich latach, począwszy od roku 2014 był dużo większy niż wzrost płac pracowników zatrudnionych w RWiK Sp. z o.o. spółce, to spowodowało bardzo duże spłaszczenie tabeli płac. Pracownik wieloletni w tej chwili na podstawie tabeli nie wykazuje różnicy pracy za wieloletnie doświadczenie. Ze związkami zawodowymi próbujemy to trochę regulować. Są problemy z zatrudnieniem osób. Oczekiwania nowych pracowników są wysokie. Tak że ci pracownicy, którzy mają doświadczenie jak pójdą na emeryturę, to będziemy mieć problemy z ludźmi, bo już borykamy się z problemem zatrudnienia. To jest pierwszy etap w regulowaniach tych płac.

Radny A. Milczarek – pytał czy zakładając proponowane podwyżki i zniżki przy prognozach zużycia wody jaki to będzie wzrost bądź spadek wpływów do spółki

Prezes – odpowiedziała, że zakładamy iż będzie wzrost sprzedaży wody i ścieków z tytułu powstania zakładu przetwórstwa rybnego przy ul. Kołobrzeskiej. Nie wiemy kiedy zakład powstanie, lecz założyliśmy proponowany wzrost ceny ścieków 12 groszy netto przy sprzedaży ścieków 893 m³ razy powiedźmy groszy to będzie około 90.000 zł przychodów więcej. Z tych przychodów 66.630 zł będzie przeznaczonych na amortyzację, czyli te pieniądze pójdą na realizację inwestycji planowanych na przyszły rok usług, wynagrodzeń na ok. 30.000 zł. Natomiast w przypadku 3 groszy dotyczących wody jest to przesunięte na abonament.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały o zatwierdzeniu taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta Białogard, **głosując: za - 1. przeciw- 0, wstrzymało się - 5.**

c) w sprawie miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2018

Głos w dyskusji zabrali:

Radna E. Bury – pytała czy coś się zmieniło w programie?

M. Szczensnowicz w/z Naczelnik Wydziału Edukacji Kultury i Spraw Społecznych - odpowiedziała, że nic się nie zmieniło. Program jest corocznie przez Radę uchwalany. Wszelką dokumentację programu prowadzi Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Na sesji w zastępstwie Przewodniczącego Komisji obecna będzie Pani K. Sowa, która odpowie na ewentualne pytania radnych.

Radny J. Harłacz – powiedział, że jest nowy Przewodniczący Komisji. Jest to osoba doświadczona.

Komisja **rozpatrzyła i pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2018, **głosując: za - 2, przeciw- 0, wstrzymało się - 4.**

d) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
Projekt uchwały przedstawił **P. Janowski Sekretarz Miasta.**

Radny A. Milczarek – pytał czy tapicer wyprowadził się z lokalu?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że wyprowadził się rok temu.

Radny A. Milczarek – pytał czy budynek jest prywatny?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że jest nieruchomość Miasta i Miasto ma zamiar przeznaczyć do sprzedaży w przetargu nieograniczonym działkę oznaczoną pod numerem gruntów 213/2 w obrębie 017 miasta Białogard, zabudowaną budynkiem mieszkalnym, czyli całość nieruchomości przeznaczona jest do sprzedaży.

Radny A. Milczarek – powiedział, że jest to miejsce historyczne. Zaczynamy się pozbywać. Czy później czasami nie będzie problemu. To jest Brama Połczyńska. Wiadomo obok mamy galerię i teraz nie wiadomo czy ktoś jest tak jest chętny, żeby to miejsce oddawać do dyspozycji. Radny zastanowiłby się troszeczkę nad tym i co jest powodem, że ta nieruchomość idzie na sprzedaż.

Radny J. Harłacz – pytał jaka jest cena szacunkowa tego obiektu?

B. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami - odpowiedziała, że wyceny jeszcze nie mamy. Wycena została zlecona. W przyszłym tygodniu już powinna być.

Radny A. Milczarek – pytał jaka jest powierzchnia budynku?

Naczelnik – odpowiedział, że budynku nie mamy generalnie zinwentaryzowanego. Działka ma 174 m².

Radny J. Harłacz – pytał o metraż lokalu, w którym był zakład tapicera, bo mówimy o tym lokalu?

Naczelnik – odpowiedziała, że cała nieruchomość jest przeznaczona do sprzedaży,

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że na piętrze jest mieszkanie.

Radny J. Harłacz – pytał czy mieszkanie będzie przy sprzedaży wyodrębnione?

B. Szulakiewicz – odpowiedziała, że nie.

Radny – pytał dlaczego mieszkanie nie jest dzierżawione?

Naczelnik – odpowiedziała, że ze względu na zły stan techniczny.

Radny J. Harłacz – powiedział, że jest przeciwko sprzedaży. Nie ma mieszkań. Nie ma sprzedaży. To samo zrobiono i wysprzedano na Wojska Polskiego od numeru 1 do 6. Miasto poniosło olbrzymie koszty z remontami dachu.

Radny A. Milczarek – powiedział, że chciałby poczekać na wycenę jak to wygląda.

Radny J. Harłacz - poprosił o informację pisemną jakie środki pozyskało Miasto ze sprzedaży obiektów przy ul. Wojska Polskiego od numeru 1 do 5 lub 6 łącznie. Ile było w tych budynkach mieszkań, w tym ile było mieszkań komunalnych a ile własnościowych?

Jakie zostały poniesione koszty nakładów remontowych, wydatków w tych budynkach od numeru 1 do 4. Tutaj absolutnie nie będzie zgody, aby sprzedawać. Burmistrz potrafi tylko sprzedawać to, czego nie potrafi wyremontować. Są zbyt niskie nakłady roczne na bieżące wydatki remontowe w zasobach komunalnych. Kwota 300.000 zł na miasto Białogard jest zbyt mała.

Przewodniczący Komisji – pytał jaki jest koszt wyremontowania budynku? Czy jest on bardzo zdewastowany?

Naczelnik – odpowiedziała, że proponuje, żeby komisja przeszła się do budynku i zobaczyła jak wygląda obiekt w środku.

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że wejdziemy do środka, zobaczymy i nie będzie żadnej sprzedaży.

Radny A. Milczarek – pytał czy jest przegląd budynku w jakich latach został wybudowany?

Naczelnik – odpowiedział, że nie mamy takich kartotek. Jest to budynek przedwojenny.

Radny – powiedział, że dlatego pyta się, ponieważ Brama Połczyńska to jest nasz zabytek i wysprzedawanie dookoła wszystkiego spowoduje później pewne trudności, chociażby nawet w konserwacji. Po drugiej stronie mamy już galerię i ona jest wpisana. Po drugiej stronie pod numerem 1 nie wie czy jest część prywatna, ale mamy też studium które prawdopodobnie jest prywatne.

Naczelnik – odpowiedziała, że nieruchomości należy do Miasta.

Radny A. Milczarek – pytał czy budynek jest objęty rewitalizacją?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że wydaje się iż Grottgera jest objęta, tylko jeżeli nie sprzedaż, to trzeba znaleźć pomysł na ten budynek, aby znaleźć środki na remont.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie chodzi o pomysł. To jest tylko i wyłącznie wykonywanie przez Burmistrza ustawowych zadań w zakresie pozyskiwania środków w bieżących zasobach komunalnych. To nie jest pomysł, tylko zadanie.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że na to zadanie trzeba mieć określone środki. Przypominając budynek, w którym mieszkał J. Utech to remont tego budynku kosztował ok. 600.000 zł, z tego 300.000 zł udało się pozyskać w ramach repatriacji, a 300.000 zł trzeba było dołożyć, żeby ten budynek uratować.

Radny A. Milczarek – pytał czy to jest tylko chęć sprzedaży budynku z racji jego stanu i w jakiś sposób pozbycia się problemu czy po prostu jest ktoś zainteresowany kupnem tego budynku?

Naczelnik – odpowiedziała, że nie ma osoby zainteresowanej.

Radny A. Milczarek – zgłosił wniosek aby komisja czy każdy z radnych sam i zaplanujemy, aby dokonać oględzin budynku. Ponad to Pani Naczelnik będzie miała więcej informacji co do zarysu historycznego, stanu stricte budowlanego i wtedy zobaczymy. Co do daty, to komisja ustali.

Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie wniosek Radnego, aby pójść i zobaczyć budynek. Komisja przegłosowała wniosek: za – 6 (jednogłośnie).

Komisja **negatywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej, **głosując: za - 0, przeciw- 6, wstrzymało się - 0.**

e) w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard

Projekt uchwały przedstawił i omówił **M. Zalewski w/z Naczelnik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego.**

Głos w dyskusji zabrali:

Radny J. Harłacz – pytał ile wniosków zostało złożonych i ile znalazło akceptacją a ile odrzucono?

M. Zalewski – odpowiedział, że z tego co jest mu wiadomym wszystkie wnioski zostały przyjęte. Nie wie ile było złożonych, ale było ich sporo.

Radny – pytał jakie wnioski były najbardziej strategiczne?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że pomieszały się wnioski mieszkańców i Miasta w rejonie zaczynając od ulic: Lutyków, Krakowskiej ciągnąc się po tej części miasta, gdzie jest ulica Krakowska aż do prawie samych Moczyłek. Tam robimy dużą zmianę, która polega na tym, że było tam dużo terenów rolnych. Te tereny rolne i tereny prywatne i tereny Miasta tam gdzie było to możliwe wyznaczamy pod zabudowę mieszkaniową, tak żeby ludzie mogli się wybudować.

Radny J. Harłacz – pytał jak przyjmujemy zmiany w Studium to kiedy będą zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego?

M. Zalewski - odpowiedział, że mamy zamiar w najbliższym czasie przystąpić do zmiany w planie, po to żeby realizować Studium. Studium daje jakby wytyczne do planu, to co możemy później w planie realizować i nie możemy zrobić czegoś innego w planie.

W sumie zmieniały około 150 ha na terenie miasta. Zmieniamy przeznaczenie działek, gdzie kiedyś były to działki rolne a w tej chwili będą to działki do zabudowę mieszkaniową bądź jakieś inne przeznaczenie. Robimy też korektę granic stref urbanistycznych.

Radny J. Harłacz – pytał czy w ramach zmiany w Studium tych uwarunkowań są tam grunty, które Miasto wcześniej dało pod zastaw bankowi na kredyt dla szpitala?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że nie wie jakie Miasto dało grunty pod zastaw, i to jest pierwsza rzecz a druga to nie ma to najmniejszego znaczenia z tego względu, że Studium nie wchodzi we własność. Studium nie wchodzi w jakiegokolwiek obciążenia gruntów.

Radny – powiedział, że chodzi o to iż różnica polega na tym, że inną wartość ma działka rolna a inną działka już pod zabudowę.

Mieszkanka – pytała czy wiadomo jakie działki konkretnie?

M. Zalewski – odpowiedział, że całe Miasto jest objęte Studium, z tym że są poszczególne tereny, gdzie faktycznie coś zostało zmienione. Wiadomo, że nie ma sensu zmieniać na przykład ulicy wojska Polskiego, która od dawna jest zagospodarowana.

Mieszkanka – powiedziała, że interesują ją tereny Moczyłek i okolicy rzeki Lińnicy. Chcielibyśmy wiedzieć czy tam są jakieś zmiany, czy coś jest proponowane.

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że powie o jednej rzeczy, że przy każdej procedurze planistycznej czy to jest Studium, czy plan zagospodarowania przestrzennego zawsze istnieje coś takiego jak wyłożenie do publicznego wglądu. Można do nas przyjść i się po prostu z tym zapoznać. Nawet dzisiaj jak ktoś sobie życzy to może przyjść i się z tym zapoznać. Po za tym każdy radny otrzymał płytę z materiałami.

Radny J. Harłacz – poprosił aby ewentualnie sprawdzić czy w ramach zmiany Studium terenu są tereny, które wcześniej były wyznaczone pod zastaw hipoteczny dla banku na rzecz szpitala. Była tam część gruntów i czy te grunty wchodzi w skład tych zmian? Wartość ich będzie wtedy inna. Grunty pod zabudowę są znacznie droższe niż grunty rolne.

M. Zalewski – odpowiedział, że tak jak wcześniej powiedział nie wie, które to są grunty, więc ciężko tutaj odpowiedzieć na pytanie.

Radny P. Anuszkiewicz – pytał czy zmiana Studium działki rolnej na budowlanej to nie stanowi, że to już jest działka budowlana?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że nie w żadnym wypadku. Dopiero ewentualnie w planie miejscowym. Tutaj się nic nie zmienia.

Radny A. Milczarek – powiedział, że to otwiera drogę jedynie do późniejszych zmian.

Mieszkanka – pytała jak to jest z finansowaniem, bo później są to duże koszty?

M. Zalewski – powiedział, że zmiana przekształcenia na terenie miasta działki rolnej na działkę budowlaną to nie są żadne koszty z tego względu, że na terenie miast jeżeli jest plan zagospodarowania przestrzennego i jest działka rolna to nie trzeba jej odrolniać.

Radna E. Bury – pytała o załącznik do uchwały Rozstrzygnięcie Rady Białogardu o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu i jest jeden wniosek. Dlaczego tylko jeden?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że tylko jeden był złożony jako uwaga. Został odrzucony z tego względu, że osoba chciała zrobić zabudowę wielorodzinną. Najpierw wniosowała o zabudowę jednorodziną jako wniosek mieszkańców. Później zmieniła zdanie i chciała wielorodzinną. Urbaniści i my w Urzędzie doszliśmy do wniosku, że nie ma sensu zmieniać, gdzie dookoła tak naprawdę jest zabudowa jednorodzinna. Zainteresowana osoba była w Wydziale i uzyskała wyjaśnienia.

Radna E. Bury – pytała o zmianę dotyczącą obrębu na Kołobrzeskiej gdzie miała powstać biogazownia czy dokonane są jakieś Studium uwarunkowań?

M. Zalewski – odpowiedział, że nie. Stadium nawet nic nie mówi na temat biogazowni. Dopiero w planie możemy takie rzeczy regulować. Studium daje nam jakby wytyczne, w którym kierunku możemy iść.

Sekretarz Miasta – powiedział, że jeżeli teraz uchwalimy Studium to na następnej sesji będziemy prawdopodobnie uchylać uchwałę wywołującą zmianę planu.

Radny A. Milczarek – pytał czy te Studium otwiera drogę do wybudowania tej biogazowni?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że ani nie otwiera ani nie zamyka. Jak tylko przystąpimy do całej procedury zmiany planu to każdy mieszkaniec może składać wnioski do planu i że na przykład nie życzy sobie aby było coś takiego.

Radna E. Bury – powiedziała, że jako Rada Miasta powinniśmy patrzeć strategicznie i globalnie na całe miasto i Komisja Infrastruktury jest jak najbardziej obligatoryjna do tego, żeby się nad tym pochylić. W najbliższym czasie prędzej czy później będziemy musieli nad tym debatować.

M. Zalewski – odpowiedział, że to jest dopiero na etapie zmiany planu.

Radny A. Milczarek – powiedział, że mamy zapis regulacji granic ochrony konserwatorskiej jak również granic obszarów wpisanych do rejestru zabytków. Co chcemy uwolnić, jakie teren, co chcemy pomniejszyć?

Zastępca Naczelnik – odpowiedziała, że chcemy zwolnić teren Nadleśnictwa. Generalnie w mieście są cztery strefy ochrony konserwatorskiej. Pierwsza to strefa A, czyli ściśle nasze centrum, które jest wpisane do Rejestru Zabytków.

Druga strefa to jest strefa B. Te strefy są rozsiane głównie w centrum ale też gdzieś tam na poboczach.

Potem mamy strefę K ochrony konserwatorskiej zapisaną jako krajobrazowa i mamy strefę W, czyli ochrony archeologicznej.

Nadleśnictwo, tam gdzie ma swoją siedzibę i cały ten teren łącznie z blokami było wszystko w strefie K, wystąpiło żeby to po prostu wyłączyć ze strefy, bo to powodowało im to, że jeżeli mieli jakiegokolwiek remonty to musieli je dodatkowo uzgadniać. Jest wniosek Nadleśnictwa i to zostało uwzględnione i wyłączone.

Radny – pytał o Rejestr Zabytków.

M. Zalewski – powiedział, że obszary wpisane do Rejestru Zabytków były strefie A i strefa wychodziła nam troszeczkę więcej niż powinna i niż obszar wpisany do Rejestru Zabytków, więc strefa będzie w tej chwili korygowana. Jest to techniczna korekta.

Przewodniczący Komisji – pytał czy naprzeciwko szpitala przy ul. Chopina teren jest przewidziany na usługi i handel a chodzi o teren pod market?

Zastępca Naczelnik – odpowiedział, że z tego co pamięta to w Studium teren jest przewidziany pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Na etapie studium czy usługi czy parkingi jak to jest w tej chwili w planie przynajmniej jest to zapisane wszystko jako usługi towarzyszące do mieszkaniowej, czyli w niczym to nie przeszkadza. Dopiero na etapie planu jak wejdziemy w szczegóły.

Będzie tak wpisane jak postanowimy w planie zagospodarowania przestrzennego.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard, **głosując: za - 1, przeciw - 0, wstrzymało się - 5.**

f) w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości,
Projekt uchwały przedstawiła i omówiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta.**

Głos w dyskusji zabrali:

Radny P. Anuszkiewicz – pytał dlaczego wcześniej bierze się podwyżki pod uwagę, jeżeli nie ma podstaw prawnych i ich nie uchwaliliśmy już podwyżek a Burmistrz w budżecie je uwzględnił?

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że to jest projekt budżetu, to nie jest uchwała.

Radny J. Harłacz – pytał czy Burmistrz spotka się z którymkolwiek klubem w celu negocjacji wskazanych podwyżek?

Radny – poprosił o szczegółowość przy analizie ogólnej 180. 000 zł i czy z tego mają być podatki?

Skarbnik Miasta – odpowiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest zapisane szczegółowo na poszczególne nieruchomości i wykazane są stawki z 2017 roku oraz proponowane na rok 2018.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie będzie zgody na podwyżki.

Radny P. Anuszkiewicz - powiedział, że ustalona jest tylko górna granica obwieszczeniem Ministra Finansów i nie musimy podejmować tych górnych granic.

Radna E. Bury – powiedziała, że stawki w Białogardzie ma porównywalne do Poznania.

Skarbnik Miasta – odpowiedział, że ościenne gminy też mają podobne stawki.

Radny A. Milczarek – powiedział, że ościenne gminy są w trudnej sytuacji finansowej.

Komisja rozpatrzyła i **nie zajęła stanowiska w sprawie** projektu uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości, **głosując: za - 0, przeciw- 0, wstrzymało się - 6.**

g) w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych
Projekt uchwały przedstawiła i omówiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta.**

Głos w dyskusji zabrali:

Radny A. Milczarek – pytał czy na przestrzeni roku 2017 nastąpiły jakie wyrejestrowania firm transportowych?

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że tak wystąpiło wyrejestrowanie pojazdów.

Sekretarz Miasta – odpowiedziała, że to nie są podatki o wyrejestrowanych firm transportowcy tylko od posiadaczy poszczególnych pojazdów.

Komisja **negatywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych, **głosując: za - 0, przeciw- 4, wstrzymało się - 0.**

h) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017
Projekt uchwały przedstawiła i omówiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta.**

Głos w dyskusji zabrali:

Radny J. Harłacz – powiedział, że przesuwamy kwotę 10.000 zł z projektów.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że chodzi o wpłatę do Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Radny J. Harłacz – powiedział, że interesuje go projekt czy będzie realizowany?

Skarbnik Miasta – odpowiedział, że Radny mówił o przygotowaniu dokumentacji do planowanej inwestycji.

Sekretarz Miasta - odpowiedział, że kwota 10.692 zł to są wolne środki.

Skarbnik Miasta – wyjaśniła że z czegoś musimy zrezygnować aby zabezpieczyć inne potrzeby w budżecie. Na koniec roku okazuje się, że trzeba pewne kwestie zasilić.

Pozostają jakieś drobne oszczędności, stąd po prostu taka zbieranina tych wydatków i staramy się efektywnie je wykorzystywać. Staramy wykorzystać wolne środki, aby nie pozostały w planie. Można było je wykorzystać, bo jest mnóstwo innych potrzeb, ale uznaliśmy że inne potrzeby są w tej chwili ważniejsze.

Radny A. Milczarek – powiedział, że skoro inne potrzeby są ważniejsze na przygotowanie dokumentacji to prowadzone były rozmowy odnośnie drogi dojazdowej do nieruchomości Plast Moroz. Z tego co jest znane Radnemu należy drogę przeprojektować.

Radny – pytał czy te środki nie odejmowały przeprojektowania?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że wydaje się iż to już jest kwota odliczona.

Radny - pytał czy zostało już uruchomione zlecenie przeprojektowania?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że sprawdzi to i wydaje się że kwota na przeprojektowanie została uwzględniona w korekcie budżetu.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że zmieniła się interpretacja wydatków w trzecim punkcie w paragrafie 7509. Radny prosił o wyjaśnienie.

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że to są wydatki dotyczące składek, różnego rodzaju opłat.

Radny A. Milczarek – powiedział, że mamy zapisane na promocję sportową 7.000 zł. Nie tak dawno klub sportowy z dotacji, którą otrzymał oddał kwotę na promocję, teraz tutaj mamy 7.000 zł znów na promocję imprez sportowych.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że jest to kwota przypisana dla Atletycznego Klubu Sportowego Na „Puchar Bałtyku”.

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że zmienił się tylko zapis wydatku w paragrafie. Wydatki na sponsoring związane z daną impreza nie były ujęte w działalności bieżącej klubu i musi to być finansowane z czegoś innego. Klub wykonał zadanie z danej dotacji.

Przewodniczący Komisji - powiedział, że organizacja wydała pieniądze tylko na inny cel.

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że organizacja musi niewykorzystane środki zwrócić i otrzyma dofinansowanie z innego źródła. Bilans wyjdzie na zero.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że to nie będzie w jednym roku budżetowym, tylko na przełomie dwóch.

Radny A. Milczarek – powiedział, że Burmistrz przydzielił te środki i jeśli klub nie był w stanie ich zrealizować to należało zmienić wydatkowanie tych środków na zasadzie zwrócenia się do Burmistrza o przekwalifikowanie ich i to Burmistrz powinien wydać decyzję w tym zakresie.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że w opinii naszego Biura Prawnego nie było możliwości aż takich dużych ingerencji w dotację.

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że dotacja jest na dany cel i trzeba ja rozliczyć.

Radny A. Milczarek – powiedział, że generalnie zablokowaliśmy sobie środki.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że bilans wyjdzie na zero na przełomie dwóch lat budżetowych.

Radny A. Milczarek – pytał o odszkodowania, gdyż dokładamy jeszcze 20.000 zł i dotyczy to ulic: Księżnej Zofii i Skolimowskiej. Czy mamy tam kupione jakieś działki?

Skarbnik Miasta – odpowiedział, że to są działki prywatne, gdzie w wyniku podziałów geodezyjnych zostały wytyczone i wykupione drogi publiczne oraz przejęte przez Miasto dlatego właścicielom należą się odszkodowania.

Sekretarz Miasta – poinformował, że na ul. Księżnej Zofii część nieruchomości Miasto sprzedało. Zostały nieruchomości sprzedane w formie dla młodych ludzi i nowi właściciele oczekują dojazdu i oczekują drogi dojazdu do posesji i m. in. te pieniądze są na tego typu zabezpieczenia.

Radny A. Milczarek – powiedział, że należy się skupić się też na tych, którzy od wielu lat oczekują na drogę.

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej – pytał czy mamy przychód związany z opłatą aliancką? Czy ten mechanizm zafunkcjonował związany z opłatą adiacencką?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że opłata adiacencka wynika ze wzrostu wartości nieruchomości i też warto rozpatrzyć jakie czynniki mogą to spowodować, bo albo ktoś dokonał podziału nieruchomości, albo na przykład zwiększył wartość albo z powodu tego, że wybudowano jakąś infrastrukturę.

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że ulica Księżnej Zofii już istniała.

Komisja **negatywnie** zaopiniowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017, **głosując: za - 0, przeciw- 1, wstrzymało się - 5.**

i) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta.**

Komisja **rozpatrzyła i nie zajęła stanowiska** w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard, **głosując: za - 0, przeciw - 0, wstrzymało się - 5.**

Ad 4. Sprawy różne.

W sprawach różnych komisja nie zajęła stanowiska.

Ad 5. Zamknięcie posiedzenia.

O godzinie 10²⁰ **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji** zakończył posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.
protokołowała: Joanna Kamińska

Przewodniczący Komisji

Mirosław Wasilewski